

HOLANDIA WALCZY Z EMISJAMI LIMITEM PRĘDKOŚCI DO 100 KM/H

Premier Holandii Mark Rutte ogłosił w środę obowiązujące od 2020 r. w całym kraju ograniczenie prędkości do 100 km/h. To część środków nadzwyczajnych wprowadzonych w obliczu przekraczania norm UE dot. emisji związków azotu - podała agencja Reutersa.

"To fatalne posunięcie, nikomu się to nie podoba, ale służy czemuś ważniejszemu" - powiedział o ograniczeniu prędkości Rutte. Dodał, że decyzję podjęto, żeby uratować miejsca pracy.

Rząd zmagają się z kryzysem od maja, gdy sądowo wstrzymane zostały tysiące projektów budowlanych. Powodem jest wieloletnie przekraczanie przez kraj unijnych norm dot. emisji tlenków azotu.

Zakazem prac dotkniętych zostało ponad 18 tys. budów, m.in. lotnisk, autostrad, farm wiatrowych czy domów mieszkalnych. Lokalny instytut badawczy EIB wskazał, że zatrzymanie prac spowoduje ok 8-procentowy spadek produkcji budowlanej do 2021 r., a zagrożonych likwidacją jest ponad 40 tys. miejsc pracy.

W ostatnich latach zezwolenia na budowę udzielane były tylko firmom i rolnikom, którzy zobowiązywali się do minimalizacji oddawania azotu do środowiska po zakończeniu projektu. Rutte wskazał, że podobne zezwolenia nie będą już wydawane, a rząd planuje kolejne metody na zejście poniżej unijnych limitów emisji.

Emisje tlenków azotu (NOx) do atmosfery pochodzą w dużej części z wykorzystywania samochodów osobowych i ciężarowych, a zwłaszcza z pojazdów budowlanych z napędem Diesla. Innym źródłem NOx są hodowle bydła. Azot w ziemi i wodzie przyjmuje zaś postać azotanów. Obecne m.in. w nawozach i ściekach związki powodować mogą m.in. nieestetyczne i mogące wyrządzić szkody zakwity alg w zbiornikach wodnych - przypomniała agencja.

W ostatnich dwóch miesiącach w kraju zaczęli też protestować rolnicy, którzy obawiają się, że większość środków nadzwyczajnych może uderzyć w ich gospodarstwa. Ogłoszone przez Ruttego nakazy dotyczą też m.in. ilości białka w paszy dla zwierząt, co zmniejszy obecność zawierającego azot amoniaku w moczu zwierząt.

Emisje azotu na mieszkańca w niewielkiej i gęsto zaludnionej Holandii czterokrotnie przekraczają średnie wartości tego wskaźnika na terytorium krajów członkowskich Unii Europejskiej. Szacuje się, że 61 proc. azotu oddawanego do środowiska pochodzi z rolnictwa.

Unijna dyrektywa azotanowa obliguje państwa członkowskie do podejmowania działań zapobiegających przenikaniu związków azotu do wód otwartych i gruntowych. Związki azotu stosowane są do nawożenia, w paszach i wodzie podawanej zwierzętom gospodarskim, a jednocześnie powstają w czasie chowu zwierząt, m.in. w postaci amoniaku (nieorganiczny związek chemiczny azotu

i wodoru) w oborniku i gnojowicy.